

LRT chce zamknąć programy dla mniejszości narodowych? LRT: „To nieprawda”.

„W ubiegłym tygodniu kierownictwo państwowego radia i telewizji LRT (A. Siaurusevičius oraz R. Pelackis) niepublicznie – domyślając się pewnie, jakie będą reakcje części społeczeństwa – kazało swojemu podwładnemu R. Maskoliūnasowi zamknąć wszystkie programy przeznaczone dla mniejszości narodowych. Zgodnie z pogłoskami, w ten sposób LRT rzekomo oszczędza pieniądze państwowego nadawcy, których z niewiadomych przyczyn zabrakło w połowie roku finansowego. Po zamknięciu tych programów LRT zaoszczędzi aż 6 tys. litów” – napisał w swym komentarzu dla „Lietuvos žinios“ Donatas Valančiauskas, literat, działacz polityczny oraz były wiceminister kultury Litwy.

Zdaniem D. Valančiauskasa, takie podejście kierownictwa jest niezgodne z międzynarodowymi zobowiązaniami. „Suma rzeczywiście poważna. Tak poważna, że można nie zważać na podpisane i ratyfikowane przez nasze państwo dokumentów UE, OBWE oraz innych międzynarodowych organizacji, w których mówi się o tym, że mniejszości narodowe powinny być chronione, że ich sytuacja nie może być pogarszana, że mają prawo do informacji w swoim ojczystym języku. Jak można jednak nazwać sytuację, kiedy od 2007 roku finansowanie tych programów zmniejszyło się czterokrotnie, a przeznaczony dla nich czas – dwukrotnie?” – podkreślił komentator.

Będzie odbywało się gruntowne wzmocnienie programów w języku litewskim

Kierownictwo LRT odrzuca wszelkie zarzuty. „To nie jest prawda. Wszystko pozostaje, tak jak było dotychczas. Skąd pojawiają się takie pogłoski? Nie wiem. Lepiej zapytać tych, którzy to rozpowszechniają” – wyjaśnił w rozmowie z zw.lt Rolandas Maskoliūnas, dyrektor programowy LRT.

W LRT swoje programy mają Polacy, Rosjanie, Białorusini, Ukraińcy i Żydzi.

Dzisiaj kierownictwo LRT spotkało się prezydentem Litwy Dalią Grybauskaitė. Po spotkaniu rzecznik prasowy prezydent przekazała słowa głowy państwa, że „nie wolno podawać nierzetelnej informacji i oszukiwać społeczeństwa”. „Obecnie w obliczu zagrożenia głowa państwa podkreśliła, że trzeba wzmocnić publicznego nadawcę i zapewnić społeczeństwu jakościową informację” – oświadczyła po spotkaniu rzecznik prasowy Daiva Ulbinaitė.

Zdaniem dyrektora generalnego LRT Audriusa Siaurusevičiausa, inicjatywa spotkania pochodziła z obu stron. „Było wspomniane, że prezydent rozumie sytuację i że trzeba zapewnić odpowiednie finansowanie. (...) Jeśli sądzicie, że są prowadzone jakieś negocjacje, to tak nie jest. Prezydent wypowiedziała własny pogląd i to jest ważne. Prezydent nie rozdziela pieniędzy” – powiedział A. Siaurusevičius.

Dodał jednak, że w planach jest wzmocnienie programów w języku państwowym. „Będzie odbywało się gruntowne wzmocnienie programów w języku litewskim” – dodał dyrektor generalny LRT.